

## CENA DZIENNIKA:

w Łodzi:

Rozciągnięty . . . . . 10 k. —  
 Półroczny . . . . . 4 k. 50  
 Kwartalny . . . . . 2 k. 50

w Królestwie i Cesarstwie:

Rozciągnięty . . . . . 12 k. —  
 Półroczny . . . . . 8 k. 50

Cena pojedynczego numeru 5 kop.

# DZIENNIK ŁÓDZKI

pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

## CENA OGŁOSZEŃ:

Za jeden wiersz pełny lub za jego miejsce 6 k., z ustępstwami: za 2 razy 5%, za 3 razy 15%, za 4 razy 20%, za 5 razy 25%, za 6 razy i więcej 30%.

Nekrologi za każdy wiersz 10 kop.

Reklamy za każdy wiersz 12 kop.

Stałe 3 wierszowe ogłoszenia adresowane po 2 miesiącu.

Od należności przewyższających 10 rs. ustępstwo dodatkowe ogólne 5%.

## KALENDARZYK.

Dziś: Bronisław P.  
 Jutro: Bronisław P.  
 Wschód słońca o godz. 5 min. 14. Zachód o godz. 6 min. 47.  
 Długość dnia godz. 13 min. 33. Ubyło dnia godzin 3 minut 6.

Biurow Redakcyi i Administracyi  
 ulica Piotrkowska, hotel Hamburgski Nr. 275.  
 Adres telegraficzny:  
 KUŁAKOWSKI, ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracyi „Dziennika” oraz w Biurach Ogłoszeń Rajchmanna i Fendlera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

## BULETYN TYGODNIOWY

## WYWOZU WYROBÓW ŁÓDZKICH.

W ubiegłym tygodniu sprawozdawczym, od dnia 23 do 29 sierpnia włącznie, wywieziono głównych wyrobów łódzkich:

- 1) przędzy wełn. i baw. w kom. kraj. 1240 pud.
- 2) „ baweln. do Cesarstwa 1,774 „
- 3) tkanin baw. i wełn. w kom. kraj. 8,667 „
- 4) „ „ do Cesarstwa 41,213 „

W poprzednim tygodniu od dnia 16 do 22 sierpnia wywóz wyniósł:

- 1) przędzy baw. i wełn. w kom. kraj. 890 pud.
- 2) „ baweln. do Cesarstwa 2,122 „
- 3) tkan. baw. i wełn. w kom. kraj. 7,147 „
- 4) „ „ do Cesarstwa 46,811 „

Średni wywóz tygodniowy w r. b. od dnia 13 stycznia do 29 sierpnia:

- 1) przędzy baw. . . . . 3,194 pud.
- 2) tkanin róż. rodz. . . . . 26,337 „

Średni wywóz tygodniowy w latach poprzednich, w przecięciu z całego roku (w pudach):

w roku	przędza baw.	tkaniny
1881	2,704	18,530
1882	2,461	21,150
1883	2,918	23,986
1884	985	27,018

## BANKI PAŃSTWOWE:

szlacheckiej i włościańskiej.

(Dokończenie — patrz Nr. 184).

Rozpisał się ten bank szlacheckim, którego działalność aczkolwiek nie dotyczy Królestwa, interesować powinna i czytelników „Dziennika” ze względu na doniosłość znaczenia, jakie w agrarnych stosunkach Rosji bank ten mieć będzie. Można żałować, że ustawa banku pozabawia bardzo wielu możliwości korzystania z jego dobroczynnej funkcji, ale swoją drogą ilość obywateli ziemskich (szlachty) jest bardzo znaczną i o los ich troszczyć się państwo powinno; ulgi im uczynione podniosły ich dobrobyt, pomogły poczęści podniesieniu rolnictwa — troski, która ani na chwilę nie opuszcza rosyjskich ekonomistów.

Wyżej napomknęliśmy, iż jednym z zadaniach celów nowego banku będzie zwolnienie obywateli z długów w instytucjach zaciągniętych. Teraz mimowolnie nasuwa się pytanie: czy owe banki prywatne poczoż? Konkurować z bankiem państwowym oczywiście nie będą w stanie, choćby ze względu na znaczne kapitały, jakimi ten ostatni rozporządzać będzie. Porównajmy niektóre warunki kredytu instytucji prywatnych i państwowej: bank państwowy udzielał będzie pożyczki w wysokości od 60 do 75% szacunkowej wartości, banki zaś prywatne dotychczas dawały dla Ukrainy 49%, dla Podola 53%, dla Wołynia 52%, dla Besarabii 59%. Dla banków więc pozostaje pole do działalności wśród obywateli nieszlacheckich i drobny kredyt dla własności mniejszej, wartość której nie przekracza 10,000 rs. Odpowiednie urządzenia dalyby możność i na tem polu nieźle zbierać plony.

W r. 1882 było banków t. zw. „poziemielińskich” w Rosji 11; zakładowy kapitał ich wynosił — 28,245,950 rs., kapitał zapasowy 2,337,528 rs.; listów zastawnych w obiegu było na rs. 278,888,475. Wypożyczyły 24,194,500 rs., otrzymały umorzeń 12,494,569. Na sprzedaż wystały 1,088 majątków ziemskich, sprzedano zaś rzeczywiście 76. Zysku miały 3,911,962 rs.

Drugą kredytową rolę instytucją, z której organizacją i działalnością w zarysie czytelników „Dziennika” zapoznać chcę, jest bank państwowy włościański dla udzielania kredytu na kupno ziemi. Założonym został w maju 1882 roku.

Przedewszystkiem zwrócimy się do ustawy tego banku.

Terytorium, na które rozpościera się działalność banku włościańskiego, stanowi Cesarstwo za wyjątkiem Finlandyi, prowincyi nadbałtyckich, Królestwa Polskiego, kraju zakaukaskiego i Syberyi. Powody dla których w wymienionych częściach państwa bank ten nie funkcjonuje, nie dają się objaśnić temi przyczynami, dla jakich pro-

wincje te pozbawione są banku szlacheckiego. Bank włościański udziela pożyczek na kupno ziemi; gminom całym, towarzystwom (spółkom) najmniej z 3 osób złożonym i każdemu włościaninowi, mającemu prawo kupować ziemię. Wysokość pożyczki przy wzięciu w ogółnie dosięga rs. 125 na każdego mężczyznę a przy osobistym po 500 rs. na właściciela. Maximum to jednak może być przekroczonym, wszakże w takim wypadku zwracać się trzeba o zezwolenie do ministra finansów. Pożyczki udziela bank na długie terminy a mianowicie na 24 1/2 i na 34 1/2 lat.

W pierwszym wypadku koszty kredytu płacone w ratach półrocznych, wynoszą 2 1/2% i 1% od pożyczonej sumy na amortyzację długu, w drugim zaś 2 1/2% od kapitału oraz 1 1/2% na amortyzację i 1 1/2% na fundusz zapasowy. Nieuiszczenie się w terminie pociąga za sobą karę 1/2% od niezapłaconej sumy za każdy miesiąc. Osaczenie ziemi bywa normalne lub specjalne; w pierwszym wypadku stanowi ono 1/2 wartości, co zaś nie może przekroczyć maximum określonego na 75%. Wogóle jednak osaczenie majątków jest stosunkowo dość dobre; na dowód czego przytoczamy następujące zestawienie niektórych cyfr:

bank włośc.	bank włośc.	bank włośc.	bank włośc.
na Wołyniu rs. 32 kop. 53	na Wołyniu rs. 32 kop. 53	na Wołyniu rs. 32 kop. 53	na Wołyniu rs. 32 kop. 53
„ Ukrainie „ 88 „ 22	„ Ukrainie „ 88 „ 22	„ Ukrainie „ 88 „ 22	„ Ukrainie „ 88 „ 22
„ Białorusi „ 17 „ —	„ Białorusi „ 17 „ —	„ Białorusi „ 17 „ —	„ Białorusi „ 17 „ —

Na zasadzie tych ocen dawano pożyczki: bank włośc. bank włośc. kred. na Wołyniu rs. 29 kop. 39 rs. 12 kop. 49 „ Ukrainie „ 65 „ 60 „ 25 „ 95 „ Białorusi „ 11 „ 50 „ 3 „ 65

Ustawa jednak banku mieści w sobie wiele omówień, które pozwalają zmniejszyć lub wprost nie udzielić kupującemu pożyczki. Tak naprzykład: odmówiono w kilku wypadkach włościanom pożyczek, ponieważ mieli dosyć ziemi; w innych znowu wypadkach odmówiono gminom pożyczek, gdyż własne pola nie same uprawiali, lecz oddawali w dzierżawę; dalej odmawiano pożyczek ze względu na wygórowaną cenę ziemi lub też z powodu niekorzystnych warunków miejscowych, naprzykład braku wo-

działności tego banku od daty otwarcia, t. j. od 18 maja 1882 r. do dnia 12 sierpnia r. b. Rady rozstrzygały 2,104 podania o pożyczkę. Odmówiono w 87 wypadkach na sumę 1,288,552 rs. W 46 wypadkach na sumę 139,615 rs., aczkolwiek zezwolono na pożyczkę, kupno nie doszło do skutku. Udzielono zaś pożyczek na sumę 24,751,080 rubli, próśb 1971. Kwotę tę otrzymało 86,654 gospodarstw, składających się z 269,493 mężczyzn; kupili oni 559,300 dziesięcin ziemi za sumę 30,283,027

złoty. Były to oczywiście pożyczki, które wzięli na jeden, dwa lub trzy tygodnie; dla osób mniej jeszcze wybrednych mielibyśmy zwrócić uwagę, że w tym czasie lat pięć, trzy a nawet rok jeden.

— A więc małżeństwo byłoby poprostu kontraktem wynajmu — odezwał się jakiś żartownik.

— Dlaczegożby nie? — ciągnął pierwszy; wiek nasz chwali się, iż jest rewolucyjnym, a nie odwrócił się dotąd na to co pierwszy lepszy prawodawca starożytności uczyniłby bez namysłu wystąpić przeciw obyczajom.

— Rozumiem pana, przerwał Andrzej de Saure; pan chciałby małżeństwo postawić na równi z pogrzebami pierwszej, drugiej i trzeciej klasy.

Zaden z bawiących się doskonale biesiadników nie przypuszczał nawet, iż przykróci sprawiali Hubertowi takie rozmowy. Nikt z obecnych nie zwracał prawie uwagi na młodego, w rogu stołu siedzącego chłopca. On jednakże wzburzony do głębi od czasu do czasu rzucał ukradkowe spojrzenia w stronę Teresy. Mleczka prawie bez przerwy. Zdawaćby się mogło, że myślistwo odległa daleko od tego gwaru i strajku stołu. Nikt też nie przerywał jej marzeń. Snać musiało to być zwykłe usposobienie tej pięknej gospodyni domu. Bładość jej lica stała się jeszcze bardziej matową; oczy patrzyły ziała się w głębi jej własnej istoty; zęby miała mocno ściśnięte, usta drgały czasami nerwowo. O czem ona tak myślała? O czem myślała ta młoda kobieta, przykuwając do siebie wszystkich, którzy z do niej zbliżali, których imaginacja rozpalala tak silnie? Bigły fizyognomista nagle te odwrócenia wyłomaczył jako prosty wynik nadzwyczajnych nerwowych przeżyć. Biedne stworzenie walczyło może uparcie z zmysłowymi żądaniami? Hubert Liauran w milczeniu tem odnajdywał tylko nie podzielenie zdzi-

6)

Paweł Bourget.

## STRASZLIWE ZAGADNIENIE.

Przetłumaczył z francuskiego

Stanisław Kempowski.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 184).

Były to oczy, z których wypływała jakaś nieopisana pieśń, a gdy spojrzały na twarz oczu i wpatrzyły się w ciebie, było to jakby czule dotknięcie, jakby jakaś rozkosz fizyczna. Po wielu jeszcze dniach przypomniał sobie Hubert, jak mu było dobrze, gdy oczy te spoczywały na nim, przy pierwszym spotkaniu; rozkoszne to uczucie zwiększało się tylko przy następnych rozmowach a niezadługo nie mógł się już obejść bez tych oczu, potrzebał ich jak snu lub powietrza do oddychania. Wysiadając z wozu, oznajmiła mu, że jest zawsze w domu we czwartek i niezadługo młody chłopiec poznał drogę wiedzącą na bulwar Hausmana do domu w którym mieszkała. Jakim sposobem znalazł odwagę do oddania wizyty zaraz nazajutrz? Odrzucał niemal został zaproszony na obiad. Przypominał sobie jeszcze teraz z jaką dziecienną radością odczytywał po kilkakrotnie nie nieznaną, zapraszając go bilecik, z jaką lubością oddychał wonią jaką był przesiąknięty, jak wpatrywał się w literę, kreślone ręką Teresy. Było to pismo, któremu małe, niepotrzebne kreski nadały jakiś wyjątkowy kształt, lekkie i fantastyczne zarazem, w którym pismownica chciałaby dopatrzeć natchnienia rysów romantycznej natury. Równocześnie jednak szeroki sposób, w jaki literę były rzucone, niektóre silniejsze naciski pióra, odkrywały znowu charakter samowolny, prakty-

czny i niemal zmysłowy. Hubert nie zapuszczał się bynajmniej w podobne rozumowania; dla niego każda skreślona tu litera stanowiła jakby odrębną osobę, którą rozpoznawał pomiędzy tysiącami. Z jaką radością ubierał się, podążając na ten obiad! Ileż razy powtarzał sobie najprzód w myśli, że patrzeć będzie na panią de Saure przez całe długie godziny. Odczuł nieprzyjemne wrażenie, gdy żegnając się z matką, usłyszał od niej krytykę na zbyt poufale stosunki dzisiejszego świata. Zapomniał potem o tych wszystkich szczegółach; lecz teraz, dzięki wyjątkowej wyobraźni jaką posiadał na wzór wszystkich zbyt czułych istot, wrażenia dawno ubiegłe występowały mu jasno w umyśle i marzył znowu o tym pierwszym obiedzie, o wieczorze przedpionym na bulwarze Hausmana, o gościach znajdujących się tam wówczas i o Teresie. Możnaść z jaką przypomniał sobie wszystkie przeszłe radości lub smutki, czyni z nas istoty zimnej rachuby, lub też niewolników sentymentalnego życia. Niestety wszystkie zdolności Huberta składały się na to, by serce jego otoczył krępującym, zabójczym łańcuchem najdroższych wspomnień i pamiątek!

Tego wieczoru Teresa ubrana była w czarną koronkową suknię. Błado-różowe kokardy i bransoleta z masywnego złota rozjaśniały to ciemne ubranie. W salonie zastał już kilka osób. Prócz Jerzego nie znalazł nikogo z obecnych. Po większej części byli tu mężczyźni znani z różnych tytułów w parzykim modnym świecie, o których brukowe dzienniki robiły nieraz wzmiankę. Eleganckiego Huberta uderzył nieprzyjemnie widok zaubieganej cokołwiek ich toalety. Nie jeden z nich miał na sobie starego fasonu ubranie, źle skrojony kołnierz od kieszulki a gorzej jeszcze uprząmkiety, sinej białoszy krawiat, związany niewprawną ręką, lecz wszystkie te niedokładności stroju znamiętujące ludzi

wchodzących późno w świat, uwypuklały tylko coraz bardziej w jego oczach skończoną dystynkcję Teresy, jak również przechodząca niemal w cynizm rozmowa dodawała uroku milczącej gospodyni domu. Pani Liauran nie myślała się, utrzymując, że w salonie de Saure'ów bywają krańcowych poglądów. Podczas pierwszego spędzonego tam wieczoru z samego zaraż początku usłyszał Hubert rozmowę o procesie spowodowanym cudzołóstwem a znajdujący się tam sławny adwokat dał zaraz o nim tysiąc najdrobniejszych szczegółów; o prowadzeniu się obrzydliwym pewnego wielkiego polityka, zatrzymanego na polach elizejskich; o dwóch kochankach imięgo znowu ministra i o ich rywalkach; lecz wszystko to mówione było elegancko, półsłówkami w sposób, w jaki mówić umięty tylko paryżanin. Wiele dwuznaczników pozostało niezrozumiałych dla Huberta, więc też mniej one go raziły. Jeszcze nieprzyjemniejszą była dlań rozmowa przechodząca na pole społeczne, gdzie naprzykład jeden ze znanych romansopisarzy, (którego imię jako krańcowego radykała przedostało się nawet przez zamykaną szelknie bramę, do uszu mieszkanki z ulicy Vaneau) mówił te słowa: „Ho! rozwód! rozwód! to dobra rzecz; ale to za słabe lekarstwo na tak skomplikowane zadanie... Tu, jak i wszędzie katolicyzm staje w poprzek z naszymi ideałami... Właściwością społecznego obrotu jest, by przysposobić jaknajwiększą ilość ludzi różnorodnego rodzaju na zadanie polegające na wytworzeniu również tak wielkiej liczby obyczajów, do jakiej zwykle dochodzą te rodzaje... Ja chciałbym, ażeby prawo uznało małżeństwa w pięciu, dziesięciu, dwudziestu kategoriach, stosownie do delikatności łączących się osób... W taki sposób, w kołach arystokratycznych, chorujących na konserwatyzm mielibyśmy małżeństwa dożywotnie... Dla osób mniej wyrachowanych zaprowa-











PRZEWODNIK ADRESOWY.

**Alfred Ławański**  
LEKARZ-WETERYNARY miasta Łodzi  
Wschodnia, dom Zieglera.  
1819-0-0

**Dr. Rundo** leczy choroby nerwowe,  
jako też cierpienia żołądka i kiszek za po-  
mocą elektryczności. Nowomiejska dom  
W-go Jarocińskiego. 1977-0-0

**M. GUTENTAG**

Jubiler, Nowy-Rynek Nr. 3.  
1838-0-0

W pokojach gościnnych przy  
**bandlu win i delikatesów**  
**L. JANISZEWSKIEGO**  
od godz. 1-ej do 3-iej po południu wyda-  
wane są obiadu po kop. 50.  
1992-0-0

**Różne lokale**

są do wynajęcia od S-go Michała  
w domu F. Maasa pod Nr. 1438 na  
rogu Cegielińskiej i Widzowskiej uli-  
cy, naprzeciwko sądu.  
1990-3-3

**Dr. Rajkowski**

mieszka teraz w domu P. Sachsa  
przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 280,  
(obok domu Scheiblera). Leczy choro-  
by kobiece, dzieci i płeć; przyjmuje  
chorych rano od 8-10, po obied,  
od 2-4. 1926-12-9

Mam honor zawiadomić Szano-  
wną Publiczność, iż zwiedziwszy  
wszystkie znaczniejsze winiarnie w  
Krymie i zawiązawszy z niemi sto-  
sunki, zaopatrzylem mój

**SKŁAD WIN**

znajdujący się przy ulicy Piotrkow-  
skiej w hotelu Hamburgskim, we  
wszystkie gatunki wina krymskiego,  
które z powodów wyżej wymienio-  
nych sprzedaje bardzo tanio, z czem  
polecam się łaskawym konsumentom.  
Z uszanowaniem.

**M. Russak.**

1881-6-6

I. Kopia wyroku sądu okręgowego  
w Piotrkowie wydanego w d. 9  
(21) sierpnia 1885 r. w składzie na-  
stępującym: prezydujący vice - pre-  
zes S. W. Szrednicki; członkowie są-  
du: A. W. Koleszanowski i A. A. Wo-  
robjew; pomocnik sekretarza E. E.  
Trojanowski.

Sąd miał sobie przedstawioną  
sprawę kupców: Wilhelma Lürken-  
sa, firmy J. Böttiger i Ferdynanda  
Geldnera o uznanie fabrykanta w  
m. Łodzi Ottona Auricha upadłym.  
Sąd postanowił: 1) ogłosić upadłość  
łódzkiego fabrykanta Ottona Auricha,  
ustanawiając termin takowej z dniem  
9 (21) lipca 1885 roku, 2) opieczę-  
tować majątek upadłego Auricha  
gdziekolwiek bądź znajdujący się,  
3) upadłego Auricha uwięzić w  
areszcie dłużników przy warszaw-  
skim więzieniu, 4) sędzią komisa-  
rzem zamianować członka sądu  
Worobjewa, kuratorem zaś obrońcę  
przysięgłego Boduszyńskiego, 5)  
kopię tego wyroku zawiesić na  
drzwiach wchodowych sądu okręgo-  
wego w Piotrkowie i publikować w  
gazetach we właściwym porządku,  
6) wyrok opatrzyć rygiorem tymcza-  
sowej wykonalności.

Oryginał wyroku podpisał skład  
sądu. Za zgodność z oryginałem  
Kurator Stanisław Boduszyński.

II. Sędzia komisarz masy upadłości  
Ottona Auricha.

Na zasadzie art. 480 k. h. wzy-  
wa wszystkich wierzytelni upadłego  
fabrykanta łódzkiego Ottona Auricha,  
aby się w d. 23 sierpnia (4  
września) 1885 r. o godzinie 1-iej  
po południu stawili w kancelaryi  
wydziału cywilnego sądu okręgowego  
w Piotrkowie dla przedstawie-  
nia listy kandydatów na tymczaso-  
wych syndyków w ilości potrójnej.  
Piotrków, d. 9 (21) sierpnia 1885 r.

**A. Worobjew.**

Zgodnie z oryginałem  
Kurator **St. Boduszyński.**  
1998-1-1

**Technik-kolorysta,**

który ukończył za granicą politech-  
nikę, wydział chemii, następnie  
szkołę kolorystów, odbył dłuższą  
praktykę w fabryce za granicą  
(Schafwollwaaren-Druckerei), po-  
zostaje w tym lub podobnym kie-  
runku posady. Bliższa wiadomość  
w redakcyi niniejszego pisma.  
1983-2-2



**SKŁAD ZYRARDOWSKI**

Niniejszem poleca Szanownej Publiczności miasta Łodzi i okolicy swój  
bogato zaopatrzony skład w niżej wymienione towary:

Płótna na koszule i prześcieradła.  
Płótna na mankiety i gorsety.  
Obrusy i garnitury stołowe od 6-24 osób.  
Serwety do herbaty białe i kolorowe.  
Ręczniki bielone i niebielone w różnych gatunkach  
i deseniach.  
Chustki do nosa białe, kolorowe i fularowe.  
Koldry na łóżka, bawełniane białe i kolorowe.  
Drelich materacowy i płótno na wyspy.  
Ręczniki, prześcieradła i płaszcze kąpielowe.  
Materye meblowe i firanki białe i crème.  
Koldry wataowane wełniane i jedwabne w kolorach.  
Dywany, dywaniki przed łóżka i chodniki.  
Bieliznę gotową męską i damską.  
Koszule i kaftaniki czysto wełniane.  
Kaftaniki bawełniane i fil d'Ecosse.  
Pończochy i skarpetki wełniane, bawełniane, fil d'Ecosse  
i jedwabne.  
Pończoszki dla dzieci wełniane i baweł. białe i kolorowe.  
Obwiązki wełniane i kamasze damskie i dla dzieci.  
Spodnice włóczkowe i kamizelki damskie.  
Kamizelki wełniane męskie.

1953-4-4

**GIEŁDA WARSZAWSKA d. 1 września.**

Wekale.		ZA		Dyskont		Z końcem giełdy		Dopelnione transzakey	
Berlin	(164 1/2)	dł. ter.	100 mr.	4	49.45	49.45	37 1/2	49.40	37 1/2
Inne niem. miasta bank.	(164 1/2)	kr. ter.	100 mr.	4	49.30	49.30	25 22 1/2	49.27 1/2	25 22 1/2
Londyn	"	dł. ter.	100 mr.	4	100.00	100.00			
Paryż	"	dł. ter.	100 fr.	3	99.90	99.90			
Wiedeń	"	dł. ter.	100 flor.	4	80.90	80.90			
Petersburg	"	dł. ter.	100 rs.	6					

  

Papieru państw.		Dopelnione transz.		Z końcem giełdy		Akeye.		Dopelnione transz.	
Oblig. Skar. Kr. Pol. duże	4	Losowanie	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
Listy Likw. Kr. Pol. duże	4	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " male	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
Ros. Pol. W. 1 em. 1000 r.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 500 r.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1000 r.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1000 r.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1000 r.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1000 r.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
Ros. Pol. Fr. sr. 1864 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1866 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1868 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1870 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1872 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1874 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1876 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1878 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1880 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1882 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1884 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1886 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1888 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1890 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1892 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1894 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1896 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1898 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1900 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1902 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1904 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1906 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1908 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1910 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1912 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1914 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1916 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1918 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1920 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1922 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1924 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1926 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1928 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1930 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1932 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1934 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1936 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1938 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1940 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1942 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1944 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1946 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1948 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1950 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1952 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1954 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1956 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1958 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1960 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1962 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1964 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1966 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1968 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1970 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1972 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1974 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1976 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1978 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1980 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1982 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1984 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1986 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1988 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1990 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1992 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1994 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1996 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 1998 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25
" " " 2000 1 em.	5	"	97.25	"	97.25	"	97.25	"	97.25

**RUCH POCIAGOW KOLEJOWYCH**

z Łodzi		godziny i minuty			
odchodzą:		3:55	7:30	12:55	5:25
psychodra					
do Kolaszek	4:55	8:30	1:55	6:25	
" Skieniewo	6:24		3:25	7:48	
" Warszawa	8:35		5:40	9:35	
" Piotrkowa		9:54	4:4	11:25	
" Granicy		2:25	9:35	5	
" Sosnowca		2:40	9:40	4:50	
" Krakowa		5:59		10:12	
" Lwowa		5:57		9:52	
" Wiednia		5:37		4:47	
" Wrocławia		9:13		10:16	
" Kutna	8:27		6:14	10:5	
" Aleksandrowa	11		8:25		
" Berlina	8:18		6:20		
" Brześćcia litowa	9:50		7:26		
" Moskwy			10:53		
" Petersburga			4:38	9:13	
" Mławy					
" Lublina					
" Kowia					
" Kijowa					

godziny i minuty		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji		rodzaj ekspedycji	
------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--